

Sygn. akt I ACa 246/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-------------------------|---------------------------------------|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Walentyna Łukomska-Drzymała (spr.) |
| Sędzia: | SA Zbigniew Grzywaczewski |
| Sędzia: | SA Ewa Popek |
| Protokolant | sekr. sądowy Maciej Mazuryk |

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa I. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 10 grudnia 2013 r. sygn. akt

I C 1001/11

I. z apelacji pozwanego zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w punkcie I – zasądzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę 140000 złotych obniża do kwoty 95000 (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy) złotych;
- b) w punkcie II – oddala powództwo o odszkodowanie;
- c) w punkcie III – zasądzoną tytułem zwrotu kosztów pogrzebu kwotę 2550 złotych obniża do kwoty 1020 (tysiąc dwadzieścia) złotych;
- d) w punkcie V – znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;
- e) w punkcie VI – nakazaną do ściągnięcia od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 9863 złotych obniża do kwoty 4816 (cztery tysiące osiemset szesnaście) złotych;

II. z apelacji powódki ustawowe odsetki od kwoty zadośćuczynienia objętej punktem I wyroku zasądza w następujący sposób: od kwoty 60000 złotych od dnia 11 kwietnia 2011 roku, zaś od kwoty 35000 złotych od dnia 9 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;

III. oddała obie apelację w pozostałej części;

IV. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 246/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w S. na rzecz powódki I. G. kwotę 140.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty, kwotę 40.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty, kwotę 2.550 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt I, II, III i V); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt IV) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 9.863 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powódka była zwolniona (pkt VI).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

A. G., urodzona w dniu (...), była córką powódki I. G.. W dniu 4 sierpnia 2010 roku, w wieku 21 lat zginęła w wypadku samochodowym. Powódka ma 47 lat, jest rencistką. Orzeczeniem z dnia 7 października 2011 r. została zaliczona do znacznego stopnia niepełnosprawności i uznana za niezdolną do pracy Zamieszkuje w Ł., razem z mężem i dwoma córkami. Powódka cierpi na stwardnienie rozsiane postaci – pierwotnie postępująca. Ma cechy niedowładu spastycznego kończyn dolnych bardziej nasilonego po stronie lewej, zaburzenia zborności kończyn. Zaburzenia w oddawaniu moczu. Od lutego 2012 roku powódka leczy się w Gabinetie Psychiatrycznym z rozpoznaniem reakcji adaptacyjnej depresyjnej związanej z bardzo ciężkim urazem psychicznym po śmierci córki. Chodzi do psychiatrii co dwa miesiące, bierze leki psychotropowe. Ich miesięczny koszt to około 50 zł. miesięcznie. Obecnie porusza się za pomocą wózka inwalidzkiego. Trzeba ją zaprowadzić do łazienki, pomóc się rozebrać, posadzić na stołeczku, aby mogła się umyć. Trzeba przygotowywać i podawać jej posiłki.

A. G. przed śmiercią zamieszkiwała razem z rodzicami i siostrami. Była panną, nie miała dzieci. Chorowała od trzeciego miesiąca życia. Większość życia spędziła w szpitalach. Przez 11 lat miała indywidualne nauczanie. Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 9 kwietnia 2010 r. została uznana za całkowicie niezdolną do pracy do dnia 30 kwietnia 2012 r., pobierała rentę socjalną w okresie od dnia 26 stycznia 2007 r. do 5 sierpnia 2010 r. (data zgonu) w kwocie około 600 zł. Marskość wątroby własnej w przebiegu AIH i przebytego HCV była powodem przeszczepu wątroby w dniu 19 sierpnia 2008 r. Po przeszczepie wątroby stan zdrowia A. G. poprawił się na tyle, że zamierzała podjąć naukę w Liceum w Ł.. Relacje pomiędzy A. G. a powódką układały się bardzo dobrze. Matka z córką przez większość jej pobytów w szpitalu były razem.

Sytuacja finansowa powódki jest trudna. Utrzymuje się z renty w wysokości około 600 zł. Spłaca kredyty i pożyczki zaciągnięte na koszty leczenia zmarłej córki. Jej stan zdrowia – stwardnienie rozsiane powoduje częste pobyty w szpitalu, natomiast stan zdrowia psychicznego stałe leczenie u lekarza psychiatry. Na wszystkie te wizyty trzeba ją zawozić. Z uwagi na stan zdrowia nie może też sama pozostawać w domu, trzeba zająć się gospodarstwem domowym. Wymaga opieki osób drugich, korzystała z pomocy córek i męża.

W dniu 4 sierpnia 2010 roku w miejscowości Ł. woj. (...) doszło do przedmiotowego wypadku drogowego, polegającego na tym, że kierujący samochodem osobowym M. S., znajdując się w stanie nietrzeźwości, jadąc w kierunku Ł., nie zachował należytej ostrożności i zjechał na lewe pobocze jezdni uderzając w płyty betonowe a następnie, po wybiciu pojazdu do góry, uderzając tylną częścią samochodu w drzewo, w wyniku czego jadący w samochodzie pasażerowie – A. G. poniosła śmierć na miejscu zdarzenia, natomiast I. H.

i K. H. doznali obrażeń. Wyrokiem z dnia 10 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Lublinie w sprawie (...), na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 18 stycznia 2013 r. w sprawie (...) uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, środkach karnych i kosztach sądowych i w tym zakresie sprawę M. S. przekazał Sądowi Rejonowemu Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku do ponownego rozpoznania, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Przed wypadkiem M. S. przyjechał samochodem pod dom I. H. i K. H.. M. S. i K. H. pili piwo z puszki. Po czym we trójkę udali się na stację CPN – u, kupili piwo i wrócili pod dom I. H.. Po jakimś czasie dołączyła do nich A. G.. We czwórkę pojechali pod szkołę i tam, z dwoma jeszcze kolegami pili piwo. M. S. pił piwo z jednej puszki z I. H.. A. G. nie piła piwa pod szkołą. Po około godzinie wybrali się do Ł., po drodze kupili piwo na stacji CPN w drodze do Ł. doszło do wypadku. A. G. bardzo mało знаła M. S.. Po kierowcy nie było widać, czy jest on pod wpływem alkoholu, czy jest pijany.

Powódka poniosła koszty pogrzebu w łącznej kwocie 5.100 zł, wysokość tej kwoty nie była kwestionowana przez pozwanego.

Po śmierci córki, obiektywna sytuacja życiowa powódki uległa znacznemu pogorszeniu. Powódka na początku płakała po całych dniach, leżała, nic nie była w stanie zrobić. Zaczęła mieć i nadal ma problemy ze snem. Przez długi czas oczekiwała na powrót zmarłej córki. Chodzi na cmentarz jak tylko może ktoś ją tam zawieźć. U powódki występują przewlekłe zaburzenia adaptacyjne z objawami depresyjnymi i śmierć córki była zasadniczym czynnikiem sprawczym, który spowodował ich wystąpienie. Powódka obecnie potrzebuje zarówno farmako- jak i psychoterapii za względu na jej złożoną sytuację. Miesięczny koszt terapii lekowej wynosi około 50 zł. Zaburzenia powódki stanowią obiektywną, długotrwałą szkodę zdrowotną. Uszczerbek zdrowia dotyczy wyłącznie objawów wynikających ze śmierci córki.

Pozwany nie kwestionował okoliczności wypadku z dnia 4 sierpnia 2010r. ani swojej odpowiedzialności co do zasady. W postępowaniu likwidacyjnym powódka zgłosiła tytułem zwrotu kosztów pogrzebu kwotę 5.100 zł, z czego po uznaniu przez pozwaną 50% przyczynienia się A. G. do szkody – wypłacono kwotę 2.550 zł. Tytułem zadośćuczynienia wypłacono powódce, z przyznanej kwoty 20.000 zł - kwotę 10.000 zł po uwzględnieniu przyczynienia się A. G. do wypadku.

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane w uzasadnieniu wyroku dowody, zgromadzone w aktach sprawy, których prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników nie kwestionowała, oraz na podstawie dołączonych akt szkody nr (...).

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części. Po wskazaniu jako podstawy odpowiedzialności pozwanego przepisów art. 822 kc w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) oraz art. 435 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc Sąd Okręgowy wskazał, iż odpowiedzialność pozwanego nie budzi wątpliwości.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwane Towarzystwo zarzutu przyczynienia zmarłej do powstania szkody Sąd Okręgowy po przywołaniu ustaleń dotyczących zdarzeń poprzedzających wypadek wskazał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż A. G. posiadała wiedzę, iż kierowca pojazdu znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu. Niewiadomym jest, jak dawka spożytego alkoholu wpłynęła na organizm i zachowanie kierującego pojazdem, czy występowały u niego objawy nietrzeźwości. Nie można więc z braku dowodów nawet hipotetycznie przyjąć, iż A. G. posiadała wiedzę, iż kierowca jest pod wpływem alkoholu. Co więcej kierowca pojazdu był znacznie starszy od swoich pasażerów i młode osoby, w zaufaniu do właściciela samochodu, mogły nie rozpoznać objawów działania alkoholu. Biorąc więc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy zdaniem Sądu Okręgowego nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż A. G. przyczyniła się do zaistniałej w dniu 4 sierpnia 2010 roku szkody.

Odnosząc się do zgłoszonych przez powódkę roszczeń opartych na treści art. 446 § 3 i 4 kc Sąd Okręgowy wskazał, iż zebrane w sprawie dowody jednoznacznie potwierdzają, że śmierć A. G. spowodowała u powódki dotkliwe cierpienia psychiczne. Po śmierci córki, u powódki I. G. pojawił się żal, smutek, przygnębienie, poczucie straty, bezradność. Życie powódki ograniczyło się do żałoby po zmarłej córce. Śmierć córki zmieniła codzienne funkcjonowanie powódki. Do chwili obecnej u powódki występują stany przygnębienia, zaburzenia snu. Powódka korzystała z pomocy psychiatrycznej, bowiem nie potrafi sama poradzić sobie z faktem, iż straciła ukochaną córkę, nie potrafiła normalnie funkcjonować, była w bardzo złym stanie psychicznym. W 2011 roku zdiagnozowano u powódki stwardnienie rozsiane. Do chwili obecnej powódka nie może pogodzić się ze stratą córki. A. G. chorowała od 3 miesięcy życia. Jako małe dziecko miała usuniętą śledzionę. Podczas transfuzji krwi wszczepiono jej wirusa typu C, była leczona, między innymi, w Centrum (...). Powódka bardzo dużo wysiłku włożyła, aby zmarła córka wyszła z tego i zaczęła normalnie żyć. Bardzo dużo czasu spędzały razem, była z nią w czasie pobytów w szpitalach. Podczas pobytów w domu A. G., ze względu na stan zdrowia, miała indywidualny tryb nauczania, nie miała koleżanek jak każde dziecko w jej wieku. Przez cały czas była pod opieką rodziców i rodzeństwa. W 2008 roku A. G. miała przeszczep wątroby, po którym zamierzała rozpocząć naukę w normalnej szkole, tzn. bez nauczania indywidualnego.

Po omówieniu okoliczności, które mają wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia i pojęcia „sumy odpowiedniej” na gruncie art. 446 § 4 kc Sąd Okręgowy odnosząc się do specyfiki tej konkretnej sprawy, mając na względzie rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy i zakresu jej cierpień uznał, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 150.000 zł (uwzględniając wypłaconą przez pozwanego kwotę 10.000 zł) będzie odpowiednia i stosowna, która spełni swój kompensacyjny charakter. Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższej kwoty od następnego dnia od dnia wyrokowania, gdyż fakty dotyczące okoliczności sprawy, w tym dotyczące relacji powódki z A. G., jej stanu psychicznego i fizycznego po jej śmierci oraz wpływu śmierci A. G. na codzienne funkcjonowanie powódki jak też dotyczące okoliczności zdarzenia z dnia 4 sierpnia 2010 roku podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 kc).

Za zasadne uznał też Sąd Okręgowy żądanie odszkodowania w wysokości 50.000 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci córki na podstawie art. 446 § 3 kc.

Po przytoczeniu treści art. 446 § 3 kc Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie bez wątpienia wykazano, że na skutek tragicznej śmierci A. G. znacznemu pogorszeniu ulegała sytuacja życiowa powódki. Zebrane w sprawie dowody wskazują, że powódka wraz z mężem i trójką najmłodszych dzieci żyła skromnie. Wszystkie środki finansowe rodziny, zaciągnięte pożyczki przeznaczone były na leczenie zmarłej A. G.. Zaciągnięte zobowiązania były spłacane między innymi z renty socjalnej zmarłej. Ponadto, po śmierci córki pogorszył się stan zdrowia powódki, wiąże się to ze znacznymi wydatkami, przy czym sam koszt leków zalecanych przez psychiatrę wynosi 50 zł miesięcznie. Powódka nie może już liczyć na to, że córka, po skończeniu szkoły wspomogę ją finansowo, czy własną pracą przysporzy korzyści w inny sposób. Głęboki uraz psychiczny, negatywnie wpłynął na jej życie, powódka często wspomina zmarłą córkę, towarzyszy jej przy tym smutek i tęsknota. Stała się osobą wymagającą pomocy osób drugich przy czynnościach życia codziennego. Wszystko to zdaniem Sądu Okręgowego uprawnia do stwierdzenia, że śmierć A. G. znacznie pogorszyła sytuację majątkową powódki i zasądził z tego tytułu kwotę 40.000 zł. Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustaw, gdyż fakty dotyczące okoliczności sytuacji życiowej w jakiej znalazła się powódka po śmierci córki podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 kc).

Żądanie powódki w przedmiocie zasądzenia zwrotu kosztów pogrzebu, o którym mowa w art. 446 § 1 kc zostało uwzględnione w całości. Powódka wykazała koszty pogrzebu dla córki w kwocie 5.100 zł. Pozwany natomiast wypłacił powódce kwotę 2.550 zł.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 98 kpc w zw. z art.108 § 1 kpc. W punkcie VI wyroku Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 9.863 zł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 o kosztach sądowych

w sprawach cywilnych.

Apelacje od powyższego wyroku złożyły obie strony.

Powódka I. G. zaskarżyła wyrok w części w jakiej Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe od kwot zasądzonych w pkt I i II od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty a nie od dnia wniesienia pozwu zarzucając wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 481 kc w zw. z art. 817 § 1 i 2 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż datą początkową do zasądzenia odsetek ustawowych jest data wyrokowania, w sytuacji, gdy wskazane przepisy przewidują, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Wskazując na przedstawione zarzuty skarżąca wносиła o zmianę wyroku w ten sposób, aby zasądzić odsetki ustawowe od kwoty 140.000 zł z pkt I wyroku liczone od kwoty 60.000 zł od dnia 11 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty a od kwoty 80.000 zł od dnia 9 stycznia 2012 r. oraz aby zasądzić odsetki ustawowe od kwoty 40.000 zł z pkt II wyroku (pomyłkowo wskazano kwotę 50.000 zł) od dnia 9 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna

w S. zaskarżyła wyrok w pkt I (co do kwoty 100.000 zł zadośćuczynienia), w pkt II i III w całości oraz w pkt V i VI zarzucając wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez wybiórczą i błędną oraz sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego polegającą na błędnym ustaleniu, że brak jest dowodów, by przyjąć, iż A. G. posiadała wiedzę, iż kierowca jest pod wpływem alkoholu, podczas gdy materiał dowodowy wskazuje, że widziała, że kierowca pije alkohol co doprowadziło do błędnego uznania, że nie przyczyniła się do powstania szkody oraz brak należytego rozważenia dowodów w zakresie wysokości ustalonych świadczeń i stopnia przyczynienia;

2. naruszenie prawa materialnego tj.:

a) art. 362 kc poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że córka powódki nie przyczyniła się do szkody, podczas gdy prawidłowe ustalenia stanu faktycznego sprawy powinny prowadzić do odmiennych konkluzji;

b) art. 446 § 4 kc poprzez błędną wykładnię tj. nieuwzględnienie w dostatecznym stopniu wszelkich istotnych okoliczności mających wpływ na rozmiar cierpienia i sytuację powódki, co w konsekwencji doprowadziło do nadmiernego zawyżenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia i przyznanie kwot rażąco wygórowanych;

c) art. 446 § 4 kc w zw. z art. 362 kc poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na niezastosowaniu art. 362 kc i przyjęcie, że brak jest podstaw do obniżenia zasądzonej kwoty zadośćuczynienia ze względu na przyczynienie zmarłej, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że przyczyniła się ona do powstania szkody, co uzasadnia obniżenie zadośćuczynienia o stopień 50% przyczynienia;

d) art. 446 § 3 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu i uznanie, że sytuacja życiowa powódki uległa znacznemu pogorszeniu, podczas gdy pogorszenie musi mieć charakter obiektywny, a z okoliczności sprawy nie wynika, by sytuacja życiowa powódki uległa w związku ze śmiercią córki pogorszeniu w znacznym stopniu;

e) art. 446 § 1 kc w zw. z art. 362 kc poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na niezastosowaniu art. 362 kc

i przyjęcie, że pozwana jest zobowiązana do zwrotu całości kosztów pogrzebu, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że zmarła przyczyniła się do powstania szkody co uzasadnia obniżenie odszkodowania w zakresie zwrotu kosztów pogrzebu o stopień 50% przyczynienia.

Wskazując na przedstawione zarzuty skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części względnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w tym zakresie a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w tym również za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron zasługują na częściowe uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wniosku apelacji pozwanego Towarzystwa o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wskazać należy, iż jest on bezzasadny. W myśl art. 386 § 2 i § 4 kpc sąd uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania w razie stwierdzenia nieważności postępowania oraz może uchylić zaskarżony wyrok w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości, iż nie zachodzi żadna z przesłanek skutkujących uchyleniem wyroku. Wyrok nie został wydany w warunkach nieważności. Apelacja nie zarzuca też, aby doszło do nierozpoznania istoty sprawy bądź aby zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodzą podstawy, które miałyby skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Nie można natomiast odmówić słuszności zarzutowi naruszenia art. 233

§ 1 kpc w zakresie oceny dowodów wskazujących na przyczynienie zmarłej do zaistnienia szkody i wyprowadzenia z nich wadliwych wniosków

a w konsekwencji naruszenia też przepisu art. 362 kc. Jak trafnie wskazuje skarżący pozwany Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń dotyczących zachowań uczestników wypadku przed wyruszeniem w drogę do Ł.. Ustalenia te dają podstawę do stwierdzenia, że zmarła A. G. widziała, że kierowca M. S. pił piwo, miało to miejsce w jej obecności. W tym stanie rzeczy za całkowicie błędne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania należy uznać wnioski sądu pierwszej instancji sprowadzające się do stwierdzenia, że nie można z braku dowodów, nawet hipotetycznie przyjąć, że A. G. posiadała wiedzę, że kierowca jest pod wpływem alkoholu. Poczynione przez ten sąd ustalenia prowadzą wprost do odmiennych wniosków. Zmarła A. G. widziała kierowcę jak spożywał alkohol – pił piwo, co oczywiście prowadzi do wniosku, iż znajdował się on pod wpływem alkoholu. Regulacja przewidziana

w art. 362 kc stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Z utrwalonego już w orzecznictwie stanowiska wynika wprost, że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Spożywanie napoju alkoholowego z takim kierowcą przed jazdą uważać należy za przyczynienie się do powstania szkody w stopniu znacznym. Taki pogląd wyraził m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2003 r., III CKN 606/00 (Lex nr 550935), czy też z dnia 2 grudnia 1985 r., IV CR 412/85 (OSP 1986/4/87). Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dla oceny istnienia przyczynienia w warunkach jazdy

z osobą nietrzeźwą (kierowca miał 0,58 promila) nie ma znaczenia wiedza zmarłej co do poziomu nietrzeźwości, tego jak kierowca reaguje na alkohol i czy występowały u niego objawy nietrzeźwości. Istotna bowiem jest jedynie wiedza, że osoba mająca kierować samochodem, bezpośrednio przed jazdą spożywała alkohol. Faktem powszechnie znanym jest zakaz prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu, jak również negatywne konsekwencje jazdy w takich warunkach oraz ujemny wpływ alkoholu na percepcję kierowcy i umiejętność rozsądnej oceny sytuacji na drodze. Do wypadku doszło na skutek niezachowania ostrożności przez kierowcę i nadmiernej prędkości. Zmarła A. G. była dorosłą osobą, sprawną umysłowo i nie ma jakichkolwiek podstaw, aby przyjąć, że w wieku 21 lat, nawet przy uwzględnieniu faktu

nauczania indywidualnego, nie miała takiej wiedzy. Jednocześnie zupełnie świadomie zdecydowała się na jazdę samochodem w tych warunkach, sama proponując wyjazd do

Ł. po jej kolegę. Argument sądu pierwszej instancji wskazujący na fakt, iż bardzo mało знаła ona M. S. i nie mogła wiedzieć jak alkohol wpływa na jego zachowanie nie zasługuje na aprobatę.

A wręcz przeciwnie, winien stanowić dodatkowy argument prowadzący do przyjęcia przyczynienia zmarłej do powstania szkody. W sytuacji, gdy nie miała takiej wiedzy tym bardziej winna zachować wzmożoną ostrożność, zwłaszcza iż nawet niewielka ilość alkoholu może powodować u kierowców znaczne zaburzenia orientacji. Podkreślić jednak należy, że dla przyjęcia przyczynienia nie ma znaczenia wiedza o poziomie nietrzeźwości kierowcy i jego „odporności na alkohol”, ale sam fakt wiedzy o spożywaniu alkoholu przez osobę, która ma kierować samochodem. Dlatego przeciwne wnioski sądu pierwszej instancji prowadzące do wykluczenia przyczynienia zmarłej są wadliwe i stanowią zarówno naruszenie art. 233 § 1 kpc jak również art. 362 kc.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznając omawiany zarzut za uzasadniony przyjął, iż zmarła A. G. przyczyniła się do powstania szkody, decydując się na jazdę samochodem z kierowcą, który w jej obecności spożywał alkohol. Natomiast Sąd Apelacyjny za niewłaściwy uznał wniosek apelacji pozwanego Towarzystwa przyjęcia 50% stopnia przyczynienia

i obniżenia w takim rozmiarze zasądzonych świadczeń. Zdaniem Sądu Apelacyjnego istnieją w sprawie podstawy do obniżenia świadczeń, ale proponowany przez apelującego stopień jest niewłaściwy. Należy podkreślić, iż podstawowym kryterium do ustalenia stopnia obniżenia świadczeń jest stopień winy obu stron. Przyjęcie 50% musiałoby być konsekwencją stanowiska, że zawinienie obu stron i wpływ ich zachowania na zaistnienie wypadku miało porównywalny charakter. W okolicznościach sprawy wniosek taki byłby nieuprawniony. Bez wątplenia bowiem jazda z pijanym kierowcą nie jest tak naganna jak prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Kierowca naruszył bezwzględny zakaz prawny prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu jak również zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jego stopień winy jest zdecydowanie wyższy. Zmarła wykazała się dużą lekkomyślnością, brakiem rozwagi decydując się i prosząc o podwiezienie osobę, o której wiedziała, że spożywała alkohol. Zdaniem Sądu Apelacyjnego stopień obniżenia należnych powódce świadczeń nie może być znikomy i dlatego należy określić go na 30% i o taki stopień Sąd Apelacyjny obniżył zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie i odszkodowanie z tytułu kosztów pogrzebu, uznając zarzuty naruszenia prawa materialnego wskazane w pkt 4 i 6 apelacji (opisane jako pkt 2c i 2e w uzasadnieniu wyroku) za częściowo uzasadnione.

Za niezasadny natomiast Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 446 § 4 kc sprowadzający się do twierdzenia o rażącym wygórowaniu kwoty zadośćuczynienia. Przy czym w tym miejscu wskazać należy, iż odnoszący się do także tej kwestii zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc jest całkowicie chybiony, bowiem skarżący nie kwestionuje w tym zakresie ustaleń faktycznych, a jedynie wysokość zadośćuczynienia, co należy do materii prawnych i podlega ocenie w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Wskazać należy, iż za wyjątkiem zakwestionowanych wyżej wniosków sądu pierwszej instancji dotyczących przyczynienia zmarłej, w pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ustalenia tego sądu w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia. Ustalenia faktyczne są prawidłowe

i stanowią właściwą podstawę faktyczną wyroku. Podnieść też należy, iż zgodnie z zapatrywaniem utrwalonym w orzecnictwie, korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (zob. m.in. wyroki SN: z dnia 18 listopada 2004 r., sygn. I CK 219/04; 9 lipca 1970 r., sygn. III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53; z dnia 21 czerwca 2013 r., sygn. I CSK 614/12, Lex nr 1383227). W sprawie niniejszej nie było podstaw do takiej korekty, gdyż określona przez Sąd Okręgowy suma zadośćuczynienia nie może być uznana za rażąco wygórowaną. Apelacja nie zawiera żadnych uzasadnionych argumentów wskazujących na taki charakter ustalonej przez sąd pierwszej instancji kwoty zadośćuczynienia. Skarżący nie wykazał, aby zachodził w sprawie dysonans pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami wpływającymi na wysokość zadośćuczynienia

w ujęciu ogólnym, a zindywidualizowanymi przesłankami dotyczącymi konkretnej sytuacji powódki. Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił wszystkie okoliczności. W sprawie nie jest kwestionowany rozmiar krzywdy powódki, z uwagi na szczególnie silny charakter więzi łączącej powódkę z córką, zwłaszcza związany z chorobą i całym procesem leczenia zmarłej córki. Życie powódki było związane z walką o zdrowie zmarłej córki. Do wypadku doszło w momencie, kiedy wydawało się, że te kłopoty zakończyły się. Jedyнным argumentem podnoszonym w uzasadnieniu apelacji a dotyczącym wysokości zadośćuczynienia jest argument dotyczący wpływu stopy życiowej społeczeństwa na wysokość zadośćuczynienia wskazujący na (...) jako jeden z najbiedniejszych regionów w Polsce. Nie wdając się w polemikę co do prawdziwości tej tezy wskazać należy, iż rozmiar krzywdy i cierpienia powódki nie zależy od poziomu zamożności ani jej, ani innych mieszkańców regionu. Zależność wysokości zadośćuczynienia od poziomu stopy życiowej społeczeństwa nie może oznaczać odniesienia tej wysokości do tej części społeczeństwa, która uzyskuje dochody o niskiej wysokości. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2012 r. (sygn. I CSK 2/12, Lex nr 1228578) poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. Prezentowany we wcześniejszym orzecznictwie pogląd o utrzymywaniu zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa stracił znaczenie, z uwagi na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Decydującym kryterium jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwota 150.000 zł zadośćuczynienia (łącznie z wypłaconą przed procesem kwotą 10.000 zł) spełnia te kryteria i nie ma podstaw do jej obniżenia z uwagi na nieuzasadniony argument o jej rażącym zawyżeniu. Natomiast wobec przyjęcia przyczynienia zmarłej kwota zadośćuczynienia została przez Sąd Apelacyjny obniżona o 30%, co skutkowało zmianą wyroku w pkt I i obniżeniem zasądzonej kwoty do kwoty 95.000 zł.

Za uzasadniony uznał z kolei Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 446

§ 3 kc. Należy podzielić stanowisko skarżącego, iż w okolicznościach sprawy brak jest podstaw do twierdzenia o zaistnieniu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki. Okoliczności wskazujących na taki stan rzeczy powódka nie udowodniła. Argumenty sądu dotyczące z jednej strony faktu przeznaczania wszystkich środków finansowych rodziny na koszty leczenia zmarłej córki, zaciągania na ten cel pożyczek a z drugiej utraty otrzymywanej przez zmarłą renty w żaden sposób nie świadczą o znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej. Połączenie tych kwestii jest wadliwe a wyprowadzone z nich wnioski są nielogiczne i w żaden sposób nie mogą prowadzić do wniosku o pogorszeniu w sferze majątkowej, ekonomicznej sytuacji powódki. Uraz psychiczny mający wpływ na stan zdrowia powódki, smutek i cierpienie to element krzywdy niemajątkowej powódki, który został uwzględniony przy określeniu wysokości zadośćuczynienia. Dotychczasowe życie powódki było skoncentrowane na leczeniu córki, a od 2011 r. po ujawnieniu jej samoistnego schorzenia stwierdzenia rozsianego, to schorzenie determinowało sposób funkcjonowania powódki. Pełnomocnik powódki uzasadniając żądanie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc wskazał na fakt osłabienia energii życiowej, uczucie osamotnienia, utratę perspektyw życiowych. Jakkolwiek faktycznie są to okoliczności, które mogą świadczyć o zaistnieniu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu w/w przepisu, to jednak okoliczności te w sprawie nie zaistniały, a przynajmniej nie zostały wykazane jako konsekwencja przedmiotowego wypadku. Jak trafnie zarzuca skarżący nie zostało wykazane, że to właśnie zmarła córka, a nie pozostałe córki powódki, wspomagałaby materialnie i faktycznie powódkę w przyszłości. Nieuprawniony jest wniosek, że czyniła to przed śmiercią, skoro niezależnie od otrzymywanej przez nią renty konieczne było zaciąganie pożyczek na koszty jej leczenia i to ona wymagała pomocy. A ponadto, nie zostało nawet uprawdopodobnione, że to zmarła córka miała być tą, która miała przejąć w przyszłości opiekę nad matką, wspomagać ją finansowo, zwłaszcza w sytuacji, gdy była przed śmiercią uznana za osobę niezdolną do pracy /k.337/. Należy podzielić stanowisko pozwanego Towarzystwa, że ustalone w sprawie okoliczności nie dają podstaw do przełożenia cierpienia powódki na sferę jej sytuacji życiowej w jej aspekcie ekonomicznym. Szkoda objęta regulacją art. 446 § 3 kc ma charakter majątkowy jakkolwiek ściśle powiązana jest z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym. Takie okoliczności jak poczucie osamotnienia, utrata wsparcia w przyszłości, osłabienie aktywności życiowej muszą łączyć się z pogorszeniem sytuacji majątkowej. Powódka nie tylko nie wykazała takiego pogorszenia, ale też nie wykazała, że nastąpiło osłabienie aktywności życiowej pozostające w związku przyczynowym ze śmiercią córki. Reasumując powyższe wywody należy podzielić stanowisko

skarżącego, że powódka nie wykazała istnienia szkody majątkowej podlegającej rekompensacie na podstawie art. 446 § 3 kc. Z tych też względów Sąd Apelacyjny podziela zarzut naruszenia art. 446 § 3 kc i uznając brak podstaw do zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki zmienił zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że oddalił powództwo w tej części.

Konsekwencją uwzględnienia apelacji pozwanego Towarzystwa w części była zmiana wyroku w pkt V i VI. Obniżenie wysokości zasądzonych świadczeń oraz oddalenie żądania zasądzenia odszkodowania spowodowało, iż strony utrzymały się częściowo ze swoimi żądaniami, w zbliżonych proporcjach, co przy porównywalnych kosztach poniesionych przez strony w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji uzasadnia wzajemne zniesienie tych kosztów stosownie do art. 100 zd. 1 kpc. Także rozliczenie nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powódka była zwolniona, skutkowało obniżeniem obciążających pozwanego Towarzystwo kosztów sądowych do kwoty 4.816 zł.

Odnosząc się do **apelacji powódki** Sąd Apelacyjny uznał podniesione w niej zarzuty dotyczące daty początkowej należnych powódce odsetek za uzasadnione. Sąd Okręgowy zasądzając przyznane powódce zadośćuczynienie i odszkodowanie powołał się na przepis art. 481 § 1 kc stwierdzając jedynie enigmatycznie, że fakty dotyczące tak sytuacji życiowej powódki jak i relacji powódki z córką, jej stanu fizycznego i psychicznego oraz codziennego funkcjonowania po śmierci córki podlegały ocenie dopiero w dacie wyrokowania i od tej daty winny być zasądzone odsetki. Ze stanowiskiem tym w okolicznościach sprawy nie można się zgodzić.

Za zasadny należy bowiem uznać zarzut zawarty w apelacji powódki tj. zarzut naruszenia art. 481 § 1 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (t.j. Dz. U z 2013 r., poz.392 ze zm.).

Kwestia terminu wymagalności odsetek od zadośćuczynienia bywa rozbieżnie przedstawiana w orzecznictwie sądów powszechnych jak i Sądu Najwyższego. W wyroku z 8 sierpnia 2012 r. z dnia 8 sierpnia 2012 r. (sygn. I CSK 2/12, Lex nr 1228578) Sąd Najwyższy stwierdził, że należy łączyć przyznanie odsetek ustawowych z wymagalnością roszczenia o zadośćuczynienie, do której dochodzi niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty, stosownie do art. 455 kc w zw. z art. 14 ust. 1 w/w ustawy. Co do zasady pogląd ten Sąd Apelacyjny podziela. Z kolei w wyroku z dnia 8 marca 2013 r. sygn. III CSK 192/12 (Lex nr 1331306), Sąd Najwyższy wskazał, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że odsetki należą się za sam fakt opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 kc). Konstrukcja prawa do żądania odsetek przez wierzyciela od dłużnika za czas opóźnienia jest dostosowana do świadczeń typowo pieniężnych i zakłada, że dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09, nie publ.). Specyfika świadczenia zadośćuczynienia pieniężnego jest jednak tego rodzaju, że jego wysokość nie jest ściśle określona przez przepisy prawa, ma charakter ocenny. Z tej przyczyny, dłużnik, który zna wyłącznie wysokość żądania uprawnionego, nie ma pewności, czy żądana kwota zadośćuczynienia jest słuszna nie tylko, co do zasady, ale również, co do wysokości. Specyfika tego świadczenia powinna mieć również wpływ na określenie daty, od której powstał stan opóźnienia w spełnieniu tego świadczenia. Z tej perspektywy istotne jest nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Uwzględniając powyższe o terminie, od którego należy naliczać odsetki decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, trzeba przyjąć, że odsetki powinny być naliczane od dnia wezwania do zapłaty od kwoty, która była wówczas usprawiedliwiona.

Odnosząc powyższy pogląd do okoliczności sprawy niniejszej, który Sąd Apelacyjny podziela, wskazać należy, iż wadliwie Sąd Okręgowy przyjął, iż odsetki należą się od daty wyrokowania, jako daty, w której oceniał całokształt

materiału zgromadzonego w sprawie. Powódka zgłosiła swoje roszczenia w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwane Towarzystwo. Przyznając powódce kwotę 10.000 zł zadośćuczynienia pozwany nie wskazywał na istnienie jakichkolwiek okoliczności niewyjaśnionych. Wręcz przeciwnie ocenił rozmiar szkody oraz okoliczności wypadku przyjmując przyczynienie zmarłej córki powódki. A zatem niewątpliwe jest, iż co najmniej w dacie decyzji

tj. 15.10.2010 r. ubezpieczyciel mógł i dokonał oceny zgłoszonych roszczeń, tak co do zasady jak i wysokości, a tym samym mógł je spełnić po wezwaniu do ich spełnienia. Od dnia częściowej odmowy wypłaty świadczeń do dnia wyrokowania nie zaistniały żadne nowe istotne okoliczności w sytuacji zdrowotnej i życiowej powódki, które wymagałyby oddzielnego wyjaśnienia. Pozwane Towarzystwo jako profesjonalista mogło ocenić rozmiar krzywdy powódki, już w dacie zgłoszenia szkody. Możliwe było zarówno zbadanie stanu zdrowia i ocena wpływu tego zdarzenia na funkcjonowanie powódki. Okoliczności przeciwnych pozwany nie wykazał. W tym stanie podnieść należy, iż jakkolwiek rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi

o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero po przedstawieniu dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej wcześniej (tak jest w rozpoznawanej sprawie), nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty (por. wyrok SN z 8 lutego 2012 r., sygn. V CSK 57/11, Lex nr 1147804) tj. według treści art. 14 ust. 1 cyt. ustawy. Skoro zatem powódka domagała się zasądzenia odsetek od daty późniejszej tj. daty wytoczenia powództwa, a co do części roszczenia od daty doręczenia odpisu pisma rozszerzającego powództwo (mimo, że żądanie wyższych kwot było już zgłoszone w postępowaniu likwidacyjnym – k.273) to brak podstaw do odmowy uwzględnienia powództwa w tej części.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznając zasadność wniosków apelacji zmienił zaskarżony wyrok przez zasądzenie odsetek od dat wskazanych w apelacji powódki. Wobec zmniejszenia zasądzonej kwoty z uwagi na przyczynienie do kwoty 95.000 zł Sąd Apelacyjny zasądził odsetki ustawowe zgodnie z wnioskiem od kwoty zadośćuczynienia 60.000 zł od dnia 11 kwietnia 2011 r., zaś od pozostałej kwoty 35.000 zł od dnia 9 stycznia 2012r. Apelacja powódki podlegała oddaleniu w pozostałej części dotyczącej odsetek od kwoty odszkodowania objętego pkt II wyroku, z uwagi na oddalenie powództwa w tej części w całości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznając obie apelacje za częściowo uzasadnione na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok we wskazanym wyżej zakresie, natomiast w pozostałej części obie apelacje oddalił jako bezzasadne na mocy art. 385 kpc.

Wobec częściowego uwzględnienia obu apelacji Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego na mocy art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.